

**"Płaczą", taki tytuł dał we wtorek *Corriere dello Sport*, m.in. ze zdjęciem Kluiverta po tym jak młody Holender powiedział jedynie, że chce walczyć o pierwszy skład Giallorossich, zaznaczając, że czuje się dobrze w Romie. Jakie sensacyjne wnioski wyciągnie dziennik sportowy tym razem? Kluivert udzielił bowiem wywiadu dla portalu *ad.nl*.**

### **We włoskiej piłce wszystko obraca się wokół wyniku...**

- W trakcie treningów w Ajaie w minigierkach było często sześć goli. W Romie często są tylko dwie bramki. Wszyscy chcą wygrywać, wszyscy chcą utrzymywać boiskową równowagę. Nie jest tak, że w Ajaxie się to nie zdarzało, ale było inaczej.

### **Zostałeś powołany przez Koemana do seniorskiej reprezentacji...**

- Tak, ale nawet gdybym został powołany do Under 21, odpowiedziałbym z przyjemnością.

### **W tym sezonie zostałeś wpuszczony dwa razy na boisko z ławki.**

- Chcę stać się w tym sezonie ważnym graczem. Również ja nie spodziewałem się na bycie w tym momencie podstawowym piłkarzem. Chcę to zrobić rozwijając się. Bardzo dużo się nauczyłem, staram się przyzwyczać do grania innej piłki w jak najszybszym czasie.

### **Jak widzisz siebie wewnątrz Romy?**

- Nie czuję się drugim wyborem, ani pierwszym. Jestem gdzieś pośrodku. Jednak zauważyłem już, że staję się bardziej kompletny jako piłkarz. W Ajaxie było bardzo dużo talentu, w Romie jest bardzo dużo doświadczonych graczy i na boisku żąda się innych rzeczy niż te, do których byłem przyzwyczajony.

### **Co jest innego?**

- Trener. Lubię grać bardziej wewnątrz, bliżej bramki. Bez piłki musisz grać w zwartej taktyce z resztą drużyny, z kolei gdy tylko dostaniesz piłkę musisz rozciągnąć grę. Ciężko pracuję, według mnie się poprawiam. Osiągnę sukces, jestem tego pewien.

### **Szkoda, że Strootman odszedł do Marsylii? Mógłby ci pomóc w twoim doświadczeniu w Romie...**

- Tak, Kevin grał w Romie przez 5 lat. Razem z Rickiem mówił mi bardzo dużo o mieście, klubie. Od razu poszliśmy we trzech na kolację. Myślę, że aklimatyzacja przeszła dobrze. Myślałem, że w Amsterdamie stracę dużo więcej. Pierwsze miesiące spędziłem w hotelu w centrum technicznym klubu, teraz mam mieszkanie poza Rzymem. Jest tam moja mama, włoskie życie bardzo mi odpowiada. Naprawdę

myślę, że dokonałem właściwego wyboru.

Autor: abruzzo